

Jerzy Piniński
(Polska)

PROPAGANDA NA MONETACH POLSKICH W OKRESIE OKOŁO 1070-1173

Mennictwo za czasów panowania Bolesława Śmiałego poważnie się zmienia. Efemeryczne emitowanie monet zostaje zastąpione w dużej mierze ciągłą a przede wszystkim masową produkcją. Zmieniają się także wizerunki na monetach, ulegają daleko idącemu zeświecczeniu. Podobnie wygląda to zresztą w sąsiednich Niemczech. Denary Bolesława Śmiałego noszą na sobie wyobrażenia na ogół prymitywne, choć bogate w treść. Z kolei przez całe, ponad 20-letnie, panowanie Władysława Hermana wybijano w Krakowie denary jednego typu chociaż o dużo wyższym poziomie artystycznym¹. Monety następnych trzech władców Polski – Bolesława Krzywoustego, Władysława II i Bolesława Kędzierzawego a także księcia śląskiego Bolesława Wysokiego wyglądają zupełnie inaczej. Wyobrażenia są bardzo bogate w treści, zawierają wiele szczegółów, mnoży się także liczba typów monet, wyraźnie różniących się swoim rysunkiem, poziom artystyczny jest wysoki. Pod koniec panowania Krzywoustego wybito 2 lub 3 typy dużych brakteatów. Denary Bolesława Wysokiego są cieńsze i w związku z tym mniej czytelne. W końcu XI stulecia pojawiają się denary palatyna Władysława Hermana-Sieciecha.

Liczniejsza ilość różnorodnych typów monet w XII wieku, niejednokrotnie jednego władcy, miała być skutkiem wprowadzenia systemu wymiany monet, początkowo przeprowadzanej raz na dziesięciolecie a później raz na 2 lata czy nawet częściej. Wymiana monet pociągała za sobą konieczność ich wysokiej czytelności, aby można było odróżnić monetę wycofywaną z obiegu od nowo wprowadzonej. Te warunki większość typów, chociaż nie wszystkie, spełniała. Poza cienkimi monetami Bolesława Wysokiego, moneta denarowa emitowana jest na stosunkowo grubych, choć małych krążkach a technika brakteatowa pozwalała na wybite czytelnej monety na cienkim a przede wszystkim dużym krążku².

Czy monety te miały służyć też propagandzie? Nie ma wątpliwości, że propagandzie miały służyć dwa typy brakteatów Bolesława Krzywoustego – z postacią świętego Wojciecha stojącą wprost (il. 11) i z księciem klęczącym przed świętym (il. 12). Więcej o tych monetach powiem dalej. Nie znaczy to, że nieduże denary nie były wykorzystywane do celów propagandowych. Był to jednakże cel poboczny, propaganda była tu uprawiana niejako przy okazji. O wykorzystywaniu monet w tym celu świadczy chociażby spostrzeżenie, że na pierwszej swojej emisji kolejny władcy kazali umieścić swoje wyobrażenie na majestacie, na tronie, z atrybutami władzy³. Było to dla władcy wyobrażenie zasadnicze, nie jest przypadkiem, że najważniejsze pieczęcie władców to zwykle pieczęcie majestatowe, taka też jest najstarsza znana polska pieczęć władcy – Władysława Hermana. Natomiast właśnie Herman był jedynym, który nie wybił monety na której zasiadałby na majestacie.

-
- 1 Pomijam tu ewentualne mennictwo „krzyżówkowe” tego księcia nie łączące się zresztą z prezentowanym tematem.
 - 2 Szczegółową analizę wyobrażeń na monetach polskich dla okresu nieco późniejszego przeprowadził W. Garbaczewski, *Ikonografia monet piastowskich 1173 – ok. 1280*, Warszawa – Lublin 2007.
 - 3 S. Suchodolski, *Chronologia monet Władysława II i Bolesława Kędzierzawego*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. V, 1961, z. 2-3, s. 118.



Il. 1. Bolesław Śmiały, denar, ok. 1070 r., rycerz przebijający smoka – książę na majestacie. Repr. z: K. Klinger, *Nieznany typ denara Bolesława Śmiałego- 1*



Il. 2. Bolesław Śmiały, denar, awers, ok. 1070-1076 r., głowa – książę na koniu. Repr. z: <http://wcn.pl/auctions/44/browse?cat=56> +



Il. 3. Bolesław Śmiały, denar, 1076-1080 r., popiersie w koronie – kościół. Repr. z: <http://wcn.pl/auctions/44/browse?cat=56> +



Il. 4. Władysław Herman, denar, 1081-1102 r., głowa – kościół. Repr. z: <http://www.aukcjamonet.pl/index.php?content=main&i-d=83&pid=80&aukcja=4&start=0>



Il. 5. Bolesław Krzywousty, denar, awers, przed 1107 r., książę stojący z włócznią i tarczą



Il. 6. Bolesław Krzywousty, denar, 1107 – ok. 1115/20 r., książę na majestacie – krzyż. Repr. z: <http://www.aukcjamonet.pl/index.php?content=main&i-d=83&pid=80&aukcja=4&start=0>



Il. 7. Bolesław Krzywousty, denar, ok. 1115/20 – ok. 1125/30 r., księżę stojący z włócznią i tarczą obok siedzącego świętego Wojciecha – krzyż. Repr. z: www.blog.mennicawroclawska.pl

Il. 8. Bolesław Krzywousty, denar, ok. 1125/30–1138 r., księżę przebija smoka – krzyż. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 9. Bolesław Krzywousty, denar śląski, 1097–1107 r., głowa księcia – głowa św. Jana. <http://www.wcn.pl/auctions/50/browse>

Il. 10. Bolesław Krzywousty, denar śląski, 1097–1107 r., głowa św. Jana – monogram św. Jana. <http://www.wcn.pl/auctions/50/browse>



Il. 11. Bolesław Krzywousty, brakteat, ok. 1131–1135 r., św. Wojciech stojący. MAEL-N-A 8500. Repr. z: M. Folwarniak, *Brakteaty Bolesława Krzywoustego*



Il. 12. Bolesław Krzywousty, brakteat, ok. 1131–1135 r., św. Wojciech błogosławi księcia. MNW. Repr. z: M. Folwarniak, *Brakteaty Bolesława Krzywoustego*



Il. 13. Władysław II lub Bolesław Krzywousty, brakteat, lata 30. XII w., księżę na majestacie. Repr. z: „Wiadomości Numizmatyczne”, R. XX, 1976, s. 1, okładka



Il. 14. Władysław II, denar; 1138 – ok. 1140 r., awers, książę na majestacie i książę-junior – rycerz walczy z lwem. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 15. Władysław II, denar; ok. 1141-1143 r., popiersie z mieczem i tarczą – popiersie św. Wojciecha. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 16. Władysław II, denar; ok. 1144-1146 r., walka 2 rycerzy – orzeł porywa zająca. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 17. Bolesław Kędzierzawy, denar; 1146 – ok. 1152 r., książę na majestacie – głowa św. Wojciecha



Il. 18. Bolesław Kędzierzawy, denar; ok. 1152-1157 r., książę stojący z proporcem i tarczą – 2 książęta za stołem. Repr. z: www.aukcjamonet.pl



Il. 19. Bolesław Kędzierzawy, denar; 1157 – ok. 1165 r., cesarz na majestacie – imię księcia. Repr. z: www.mcsearch.info



Il. 20. Bolesław Kędzierzawy, denar; ok. 1165-1173 r., popiersie z mieczem – 3 książąt za stołem. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 21. Bolesław Wysoki, denar; po 1166 r., książę na koniu – imię księcia. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 22. Bolesław Wysoki, denar, po 1166 r., awers, księżę na majestacie



Il. 23. Bolesław Wysoki, denar, po 1166 r., kościół – zamek, Repr. z: www.wilnoteka.lt



Il. 24. Sieciech, palatyn Władysława Hermana, denar, ok. 1080-1097, znak palatyna – monogram księcia. Repr. z: T. Kałkowski, *Tysiąc lat monety polskiej*

Zapewne tak rozpoczął swoje mennictwo Bolesław Śmiały. Księżę siedzący na tronie, trzyma miecz na kolanach (il. 1). Monetą z identycznym wyobrażeniem rozpoczął swoje mennictwo Bolesław Kędzierzawy. Moneta Śmiałego jest bardzo rzadka. Nie wiemy dlaczego tak szybko zarzucił bicie tego typu. W każdym razie brak korony na głowie w przeciwieństwie do tzw. typu królewskiego sugeruje, że pochodzi ona jeszcze z okresu książęcego⁴. Na pierwszej monecie Bolesława Krzywoustego, wybitej po rozpoczęciu samodzielnej władzy w Polsce, w 1107 roku, znajduje się także wyobrażenie księcia na tronie, ale miecz oparty jest o ramię a lewą rękę księżę wznosi (il. 6). Podobne wyobrażenie znajdujemy na pierwszych denarach Władysława II, ale bez wzniesionej lewej ręki. Natomiast obok księcia stoi prawdopodobnie księżę-junior, trzymając jabłko panowania (il. 14). W tym przypadku podkreślony jest z jednej strony udział we władzy juniora ale jego postawa stojąca obok siedzącego seniora wyraźnie podkreśla zwierzchność tego ostatniego. Postać stojąca to zapewne Bolesław Kędzierzawy, najstarszy z juniorów i następca Władysława po konflikcie między seniorem a juniorami zakończonym ucieczką Władysława.

Należy zwrócić uwagę także na unikatowy duży brakteat, analogiczny do brakteatów Bolesława Krzywoustego, z siedzącym księciem z mieczem opartym o ramię i podniesioną lewicą (il. 13). Niestety, fakt, że moneta jest zachowana jedynie w około 2/3 powoduje, że nie jesteśmy pewni jakie imię zostało na niej umieszczone. Z napisu zachował się początkowy fragment: +DENAR i końcowy: ZLAV. Może to być zarówno końcówka imienia Bolezlau jak i Wladizlau⁵. Moneta ma bliskie analogie do pierwszej emisji Krzywoustego

4 Denar ten S. Suchodolski, *Wiślica, pow. Busko. Skarb polskich monet z końca XI w.*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. IV, 1960, z. 3, s. 252-253 uznał za pierwszy typ monet Władysława Hermana. Natomiast K. Klinger, *Nieznanym typ denara Bolesława Śmiałego*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. X, 1966, z. 2, s. 95-100 po ujawnieniu drugiego egzemplarza tej monety stwierdził, że jest to denar Bolesława Śmiałego. Jego rzadkość uzasadniał tym, że jest to najmłodszy typ monet tego władcy, którego emisję przerwała utrata władzy. Jednakże moneta ta „fabryką” bliższa jest denarom książęcym.

5 S. Suchodolski, *Jeszcze o brakteatach Bolesława Krzywoustego*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. XX, 1976, z. 1, przyp. 17 na s. 40.

po objęciu władzy w całej Polsce w 1107 roku. Na obu monetach mamy właściwie identyczne wyobrażenie tronującego księcia, na obu znajduje się też nominal – denarius. Na tej podstawie Andrzej Mikołajczyk uznał, że jest to pierwsza moneta Bolesława Krzywoustego po tym jak po konflikcie zbrojnym uszedł z kraju jego brat Zbigniew a Bolesław objął pełnię władzy⁶. W takim przypadku musiałaby to być pierwsza oficjalna moneta brakteatowa na świecie. Wprawdzie technika ta była już w tym czasie znana, a już w XI wieku zdarzało się wybijać monety naśladowcze tą techniką ale pierwszeństwo Niemców w zainicjowaniu oficjalnego emitowania brakteatów wydaje się być najbardziej prawdopodobne, chociaż wykorzystanie techniki brakteatowej przez Bolesława Krzywoustego nie jest zupełnie wykluczone. Możliwe jest jednak, że brakteaty takie wybił Władysław II na inaugurację swojego panowania, naśladując stosunkowo dokładnie podobne emisje Bolesława Krzywoustego. Można przypuścić, że pewne osłabienie pozycji Władysława, wynikające z wydzielenia w testamencie ojca dzielnic jego młodszemu braciom, skłoniło go do szczególnego zaimanifestowania swojej pozycji seniora przez wybite dużych brakteatów. Chyba, że jest to moneta z końca panowania Krzywoustego i miała podkreślać jego suwerenność w czasie gdy była ona zagrożona a ostatecznie udało się ją utrzymać.

Jak wyżej wspomniałem, majestatowe wyobrażenie władcy znajdujemy także na pierwszej emisji Bolesława Kędzierzawego (il. 17). Około 10 lat później władca ten wybił denary na których widzimy postać na tronie, w koronie, trzymającą w rękach jabłko panowania i berło lub palmę (il. 19). Badacze są zgodni co do tego, że postać nie przedstawia władcy polskiego lecz cesarza niemieckiego, Fryderyka Barbarossę, któremu Bolesław Kędzierzawy złożył hołd w Krzyszkowie w 1157 roku. Umieszczenie wizerunku cesarskiego na monetach polskich było demonstracją podległości w stosunku do władcy Niemiec. Możliwe, że część z tej emisji stanowiła pierwszą ratę trybutu, który Bolesław zobowiązał się wypłacić. Wprawdzie nic nie wiemy o wykonaniu tego zobowiązania, lecz nie jest wykluczone, że coś zostało wypłacone. Liczność tych monet i spotkanie ich przede wszystkim w skarbach polskich świadczy o tym, że była to regularna emisja miejscowa. Można przypuszczać zresztą, że było to działanie na dwie strony a duża część użytkowników tych denarów mogła kojarzyć wyobrażenie na nich umieszczone z miejscowym księciem.

Znamy trzecią podobną monetę zaliczaną do monet Bolesława Kędzierzawego. Widzimy na niej siedzącą postać z wzniesionym mieczem (il. 22). Denar ten datowano na ostatnie lata panowania tego księcia. Takiej atrybucji wydaje się przeczyć znalezienie do tej pory w skarbie z Głogowa aż 656 monet tego typu. Denary Bolesława Kędzierzawego typu 1-4 znalazły się tam łącznie w ilości 41 egzemplarzy gdy rzadkich dotychczas monet typów 5-8 aż 1812 sztuk⁷. Te ostatnie są niewątpliwie monetami śląskimi a w 1163 roku przybywają tam synowie Władysława II Wygnańca – Bolesław i Mieszko – przejmując w 1166 roku pełnię władzy na Śląsku. Monety wymienionych typów 5-8 a między nimi omawiany denar z księciem na majestacie emitowany był zapewne przez starszego Bolesława, zwanego Wysokim po 1166 roku. Jest to zwarta grupa monet łącząca się procederem przebijania denarów starszych na młodsze. To pozwoliło ustalić, że wyobrażenie księcia na majestacie znalazło się nie na najstarszym, lecz na drugim z kolei denarze.

6 A. Mikołajczyk, *Brakteat Bolesława Krzywoustego znaleziony w Brzegu*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, ser. numizmatyczna i konserwatorska, nr 3/1983, s. 81-83.

7 Por. K. Książek, M. Krapien, Barbara Łydzba-Kopczyńska, Halina Młodecka, *Skarb średniowieczny z Głogowa. Analizy specjalistyczne i konserwacja wybranych zabytków*, Głogów 2013, s. 18-28.

Ważne dla powagi księcia wyobrażenie ukazuje go w postawie stojącej. Taki rysunek znajdujemy na ołowianych bullach Bolesława Krzywoustego. Identycznie wyobrażony książę, stojący z oszczepem i tarczą w rękach, przedstawiony został na najstarszym denarze Krzywoustego, wybitym jeszcze przed rokiem 1107, gdy był on władcą części Polski, którą dzielił z bratem Zbigniewem (il. 5). Jest to wizerunek rycerza idealnego⁸. Tak samo wyobrażony on został na innym, późniejszym denarze, gdzie stoi obok siedzącego świętego Wojciecha (il. 7). Wizerunek ten stanowi niejaką analogię do tzw. brakteata protekcyjnego, na którym wyobrażono klęczącego księcia (ale nie jako rycerza), błogosławionego przez świętego męczennika. Omawiany denar jest jednak wcześniejszy. Jest to pierwszy monetarny przejaw kultu świętego Wojciecha. Widać tu działanie mające uczynić tego świętego głównym patronem całego kraju. Podobne przedstawienie stojącej postaci z proporcem i tarczą umieścił na swoich denarach Bolesław Kędzierzawy (il. 18). Wyraźne zaznaczenie dużego proporca wskazuje na to, że w tym wizerunku połączono wyobrażenie rycerza idealnego i władcy.

Znajdujemy też na monetach z omawianego okresu popiersia i głowy. Głowa, bez żadnych innych atrybutów, występuje na denarach książęcych Bolesława Śmiałego (il. 2), na wszystkich monetach Władysława Hermana (il. 4), na denarach śląskich Bolesława Krzywoustego (il. 9) i na monetach Bolesława Wysokiego. Na monetach królewskich Bolesława Śmiałego zostało przedstawione jego popiersie w koronie na głowie i z mieczem w ręku (il. 3). Na denarach Władysława II umieszczono popiersie w hełmie lub bez, z mieczem i tarczą (il. 15), na innych miecz zastępuje proporzec.

Wyobrażenie księcia na koniu z proporcem i tarczą umieszczono już na denarach Bolesława Śmiałego (il. 2). Znajdujemy je także na pierwszych denarach Bolesława Wysokiego (il. 21).

Książę pokazywany jest także w scenach walki. Kiedy jego przeciwnikiem jest lew wsparty na tylne łapy, książę zamierza się na niego mieczem osłaniając się zwykle tarczą. Takie wyobrażenia znajdujemy na denarach Władysława II (il. 14). Drugie zwierzę, tym razem fantastyczne, z którym książę walczy na monetach tego czasu to smok. Zwykle władca przebija go włócznią. Po raz pierwszy wyobrażenie takie pojawiło się na denarze Bolesława Śmiałego (il. 1). W XII stuleciu znajdujemy je na najmłodszych monetach Bolesława Krzywoustego (il. 8). Zarówno w przypadku walki z lwem jak i ze smokiem chodziło o ukazanie księcia walczącego z groźnym przeciwnikiem lub pokonującego zło⁹.

Wyjątkowa jest scena walki dwóch rycerzy a właściwie pokonania już przeciwnika. Znajdujemy ją na najmłodszym denarze Władysława II na którego odwrociu orzeł porywa zającą (il. 16). Był to okres walk księcia-seniora z juniorami i obie strony tej monety miały zapewne przedstawiać Władysława pokonującego swych przeciwników. Wiemy, że stało się odwrotnie. Dwie lub trzy osoby znajdujemy na rewersie monet Bolesława Kędzierzawego, w pierwszym przypadku trzymają wspólnie jabłko panowania (il. 18, 20). Zapewne monety te wyobrażają seniora z juniorami.

Wyjątkowy jest monogram księcia Władysława Hermana na denarze Sieciecha. Na drugiej stronie znajdujemy znak palatyna (il. 24). Spotykamy także wyobrażenie zamku

8 W. Garbaczewski, *op. cit.*, s. 34-35.

9 Por. Z. Michniewicz, *O wyobrażeniu smoka na pieczęciach, monetach i w heraldyce Piastów*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. IV, 1960, z. 1-2, s. 49-62; D. Gorlińska, *Ikonomia monet Mieszka III starego. Część II: Wizerunki narracyjne i symboliczne*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. XLV, 2001, z. 2, s. 122-127; W. Garbaczewski, *op. cit.*, s. 208-213, 216-220.

na denarach Bolesława Wysokiego (il. 23) a ze zwierząt gryfa tamże oraz wspomniane wcześniej: orła porywającego zającą (il. 16) oraz lwa i smoka pokonywane przez księcia (il. 1, 8, 14).

Większość wyobrażeń umieszczanych na monetach tego czasu jest świecka. Ale występują też motywy religijne. Postać stojąca czy tronująca świętego Wojciecha występuje sama lub obok księcia na denarach i brakteatach Bolesława Krzywoustego (il. 7, 11, 12), na denarach Władysława II (il. 15), a jego głowa w relikwiarzu na denarach Bolesława Kędzierzawego (il. 17). Kościół znajdujemy na monetach Bolesława Śmiałego (il. 3), Władysława Hermana (il. 4), Bolesława Krzywoustego i Bolesława Wysokiego (23). Głowę i inicjał świętego Jana znajdujemy na monetach śląskich Bolesława Krzywoustego (il. 9-10). Krzyż, tak powszechnie spotykany wcześniej, występuje na monetach palatyna Sieciecha gdzie został przejęty z denarów krzyżowych, na krzyżówkach Zbigniewa oraz na denarach krakowskich Krzywoustego, na wszystkich z okresu panowania w całej Polsce (il. 6-8).

Należy się zastanowić na ile wszystkie te treści, wynikające z rodzaju wyobrażenia, były użyte celowo i służyły konkretnej propagandzie. Na ile książę się tym interesował i czy książę czy jego otoczenie bezpośrednio wpływali na użycie konkretnego wizerunku. Czy propaganda poprzez pieniądź była celem pierwszorzędny czy może tylko trzeciorzędny. Do kogo była skierowana i kto był w stanie ją odebrać. Podstawowym celem monety była jej funkcja ekonomiczna. Wyobrażenie niewątpliwie było ważne ale powinno było przede wszystkim nieść informację.

Cofnijmy się do drugiej połowy XI stulecia. Bolesław Śmiały wybija niewielką emisję manifestacyjną (il. 1), potem bije monety z głową i portretem konnym (il. 2) i dopiero koronacja powoduje umieszczenie na monecie popiersia w koronie i z mieczem (il. 3). Władysław Herman bije przez całe swoje, ponad 20-letnie panowanie jeden typ z głową w profilu (il. 4), nie licząc ewentualnych krzyżówek. Bolesław Krzywousty bił początkowo krzyżówki i śląskie monety z głową św. Jana (il. 9-10) a w Krakowie monety z postacią trzymającą włócznię i tarczę, nawiązujące rewersem do monet ojca (il. 5). Jego brat Zbigniew emituje tylko krzyżówki. Podczas ponad 30-letniego samodzielnego panowania Krzywoustego powstają 3 typy denarów i 2 lub 3 brakteatów. Najstarsze są monety z księciem na majestacie (il. 6). Właściwie ten typ mógł być bity przez całe panowanie. Ale za Krzywoustego rozpoczęto proceder wymiany monet, w związku z czym musiano na nich umieszczać wyraźnie różniące się wyobrażenia. Władysław II, w ciągu zaledwie 8-letnich rządów, wybił aż 4 typy monet. Należy jednak zwrócić uwagę na stosunkowo rzadkie występowanie typu 3. W związku z tym Stanisław Suchodolski ogranicza jego czas emitowania do 1 roku¹⁰; nie był on też typem uczestniczącym w wymianie monet¹¹. Awers typów 2 i 3 jest bardzo podobny, w dodatku znamy hybrydę awersów tych 2 typów. Prawdopodobnie typ 3 był częścią typu 2 a Władysław dokonał wymiany tylko 3-krotnie co jest i tak dużo częstsze niż za jego ojca. W 1144 roku konflikt pomiędzy seniorem i juniorami doprowadził do otwartej wojny. Możliwe, że zastąpienie popiersia świętego Wojciecha sceną walki rycerza z lwem jest tego odbiciem. Propaganda wojenna wyraźnie jest widoczna na ostatnim typie przedstawiającym rycerza zamierzającego się mieczem na upadającą postać co wzmacnia jeszcze odwrocie na którym orzeł porywa zającą (il. 16).

10 S. Suchodolski, *Chronologia monet Władysława II*, s. 118.

11 S. Suchodolski, *Renovatio monetarum in Poland in the 12th century*, „Wiadomości Numizmatyczne – Polish Numismatic News”, R. V, 1961, z. dod., s. 61, 67; tenże, *Mennictwo polskie w XI i XII wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973, s. 112.

Bolesław Kędzierzawy też stosuje system *renovatio monetarum*. Jego 4 typy denarów wybito w ciągu 27 lat panowania. Pierwsze samodzielne monety juniorów, jak wspominałem wyżej, zaczął emitować Bolesław Wysoki na Śląsku od 1166 roku. Różnią się one bardzo poważnie od poprzednio omówionych monet. Są nieco większe lecz lżejsze co powoduje, że stały się bardzo cienkie przez co wyobrażenia na nich umieszczone tracą zasadniczą cechę potrzebną przy wymianie monet – czytelność. Cztery omawiane przeze mnie typy monet tego księcia stanowią zwartą grupę gdyż natrafiono na wszystkich 4 typach na ślady kolejnego przebijania tych monet. Ten proceder może świadczyć o ich uczestniczeniu w rzeczywistej wymianie monet choć nie były to zapewne jedyne powody przebijania monet.

Sądzę, że krąg osób do których docierała propaganda przy pomocy monety denarowej był stosunkowo ograniczony. Manifestowano tu niejako „przy okazji”. Monety były małe, większość osób im się przyglądających zwracała zapewne uwagę na ich jakość oraz na to, czy jest to obowiązująca moneta. Przekaz większości wyobrażeń docierał zapewne do nielicznych, dobrze wykształconych osób, przede wszystkim wyższego duchowieństwa.

Cel niewątpliwie propagandowy, przy którym ekonomia schodziła na drugi plan, miała w Polsce tego okresu emisje dużych brakteatów. Są to monety szczególne, bite na dużym krążku, by wyobrażenia na nich umieszczone były dla oglądającego niewątpliwie czytelne i zrozumiałe. Pierwsza z tych monet przedstawia świętego Wojciecha jako arcybiskupa gnieźnieńskiego (il. 11) i była elementem propagandy mającej na celu obronę niezależności polskiej organizacji kościelnej a przede wszystkim arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w latach 1131-1135 przed zakusami podporządkowania przez arcybiskupstwo magdeburskie¹². Jest to moneta bardzo rzadka, więc pomimo tego, że znamy jej 3 odmiany stemplowe była to niewielka emisja a propaganda skierowana była przede wszystkim na zewnątrz. Jej rzadkość pozwala przypuścić, że emisja ta została wybita równolegle z obiegającymi aktualnie denarami, niezależnie od istniejącego już wtedy systemu *renovatio monetarum*.

Natomiast tzw. brakteat protekcyjny, z postacią tego samego świętego, błogosławiącego klęczącego księcia (il. 12), to duża emisja, o wielu odmianach stemplowych. Najbardziej prawdopodobna wydaje się teza, że miała to być demonstracja w obliczu hołdu złożonego przez Bolesława cesarzowi w 1135 roku¹³. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że składając hołd z Pomorza Bolesław Krzywousty właściwie osiągnął swoje cele stosunkowo małym kosztem. Jeżeli brakteat ten powstał już po złożeniu hołdu w Merseburgu to manifestacja za pośrednictwem tej monety byłaby raczej dziękczynieniem za utrzymanie niezależności polskiej organizacji kościelnej.

Drugi typ brakteatów Krzywoustego był już produkowany masowo i można by zaliczyć

12 Dotychczas datowano ten brakteat na rok 1133 ze względu na bullę papieża Innocentego III rozciągającą zwierzchność arcybiskupstwa magdeburskiego na polski kościół. Jednakże starania o to arcybiskup Norbert rozpoczął już w 1131 roku. Datowanie zależy od tego czy emisja ta była reakcją na próbę wprowadzenia takiej bulli już w 1131 roku czy na jej rzeczywiste wprowadzenie 2 lata później. Bardziej prawdopodobna jest ta druga ewentualność chociaż pewności mieć nie można.

13 To według mnie najbardziej prawdopodobna teoria przedstawiona przez R. Kiersnowskiego, O brakteatach z czasów Bolesława Krzywoustego i roli kultu świętego Wojciecha w Polsce, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. III, 1959, z. 3-4, s. 147-167. Całą dyskusję na temat tych monet od pierwszej połowy XIX stulecia po dzień dzisiejszy przedstawił M. Folwarniak, *Pierwsze polskie brakteaty*. Poglądy na ich temat w ujęciu historycznym, [w:] <http://www.poszukiwanieskarbow.com/numizmatyka/brakt-krzywousty2.html>, tenże, Brakteaty Bolesława Krzywoustego w polskich zbiorach, „Inne Oblicza Historii” nr 18 – 03/2009, s. 30-38 opublikował stosunkowo najbardziej aktualne zestawienie materiału, chociaż pojawiają się ciągle nowe egzemplarze tych monet.

go do monet podlegających wymianie. Z drugiej strony mając status monety obiegowej prawdopodobnie nie uczestniczył w systemie wymiany monet gdyż wystąpił jedynie w kilku skarbach ale zarówno w Małopolsce jak i w Wielkopolsce i na Śląsku, często w większej ilości egzemplarzy. Monety te musiały być dystrybuowane inaczej niż obiegające równocześnie denary. Były też niejednokrotnie specjalnie przechowywane. Tak było np. w przypadku skarbu z Głogowa, powstały one około 70 lat przed jego zakopaniem a liczyły aż kilkadziesiąt egzemplarzy. Odgrywały one tam wyraźnie rolę ekonomiczną gdyż były zwijane po kilka sztuk razem. Zapewne więc słuszność ma Ryszard Kiersnowski uznając, że miały one, w przeciwieństwie do poprzedniego typu, szerzyć propagandę na rynku miejscowym¹⁴.

Możliwe jest też, że tzw. brakteat protekcyjny bito wcześniej, równocześnie z brakteatem jednopostaciowym. Podobnie jak poprzedni brakteat miała moneta z księciem klęczącym przed świętym podobne znaczenie propagandowe mając za zadanie umocnić kult świętego Wojciecha w całej Polsce. Role świętego ukazywała jednoznacznie gdyż przedstawiała Wojciecha błogosławiącego i przejmującego opiekę nad klęczącym księciem przez położenie mu ręki na głowie. Ale i tak propaganda z brakteatów Krzywoustego mogła dotrzeć do ograniczonej liczby osób.

Badacze stosunkowo drobiazgowo analizują wyobrażenia na monetach XII wieku łącząc je często z różnymi wydarzeniami politycznymi. Zapewne mają tu wielokrotnie rację lecz przekaz często bardzo skomplikowanych treści był czytelny zapewne jedynie dla bardzo nielicznych osób. Zapewne projektant stempla w większości przypadków układał nowe wyobrażenie gdyż w związku z wymianą monet musiał takie zaprojektować a oczywistym była gloryfikacja na nim pana menniczego który mógł niejednokrotnie być jedynym lub jednym z niewielu adresatów tego przekazu. Może nawet komunikowano mu to werbalnie. Uderza też częste kopiowanie wzorów z obcych monet które po prostu ułatwiały wymyślanie nowych wyobrażeń¹⁵.

O tym, że te różnorodne wyobrażenia zwykle nie miały na celu propagandy świadczy mnożenie najróżniejszych, często bardzo skomplikowanych czy dla nas niespodziewanych motywów, które wystąpiły na monetach okresu brakteatowego, tworzonych niewątpliwie na potrzeby wymiany monet. Zwrócić trzeba uwagę także na monety późnośredniowieczne, czasu kiedy wymiana monet przestała już funkcjonować, na których wyobrażenia nie zmieniały się lecz zastygły w pewnym stereotypie. Dopiero w okresie nowożytnym, kiedy powstała moneta pamiątkowa, propaganda znów zaistniała na pieniądzu a wyraźnie widoczny jest jej ograniczony odbiór.

Propaganda on Polish coins in the period between ca. 1070 and 1173

Summary

In the period between 1170 and 1173 the following rulers were in power and struck coins: Bolesław the Generous, Władysław Herman, Zbigniew (he only struck cross denarii, with no reference to the ruler), Bolesław the Wrymouth, Władysław II and Bolesław the Curly. We are also familiar with the mintage of Władysław Herman's palatine – Sieciech.

14 R. Kiersnowski, *op. cit.*, s. 166.

15 Por. np. S. Suchodolski, *Czeskie wpływy na wyobrażenia polskich monet we wczesnym średniowieczu*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. VI, 1962, z. 3-4, s. 199-218.

Most commonly the coins bore images of a prince. The most impressive is the image of a prince on the throne holding a sword. Such coins were struck at the beginning of the reign. Denarii of Bolesław the Curly with an image of a figure on the throne holding an orb and a sceptre in his hands presents not a prince but the emperor Frederic Barbarossa (the coin was struck after the homage at Krzyszków in 1157).

Other coins depict a standing prince with a spear (occasionally with a pennant) and a shield. We also come across a figure on a horse holding a pennant and a shield. A prince is also presented in battle scenes: aiming the sword at a lion, stabbing a dragon with the spear, or felling another person. The latter coin, whose reverse depicts an eagle snatching a hare comes from the last years of the reign of Władysław II – the period of wars with princes-juniors. Sometimes images of two or three princes are present. Denarii of the palatine Sieciech also bear the monogram of Władysław Herman. Images of a castle, gryphon, or a star occur exceptionally.

Religious motifs are more rare. We can find a figure or a head of St. Wojciech (Adalbert) in the reliquary. Silesian coins bear a head or a monogram of St. John. There are also images of a church. Denarii of Bolesław the Wrymouth are the only ones to depict a cross, previously so frequently used.

It should be considered whether the images were used deliberately and served propaganda purposes. It is also worth thinking if a prince or people from his circle influenced the use of a given image and whether the propaganda through coin striking was of primary or third-rate importance. It would be also interesting to know who it was aimed at and who was capable of receiving it.

Undoubtedly large bracteates of Bolesław the Wrymouth served propaganda purposes. These were exceptional issues bearing a figure of St. Wojciech (St. Adalbert) and the prince blessed by the saint. They aimed at protecting the independence of the Polish church organisation and the Gniezno archbishopric against the attempts of being taken over by the Magdeburg archbishopric. On the other hand, the frequent changes of images on coins resulted from the system *renovatio monetae*, introduced at the beginning of the 12th century. The coins were used for manifestation purposes as a “side effect”. The message conveyed by the images were discernible for a small group of people. It could have aimed at adulating the prince. It is characteristic that in the late Middle Ages, when the system *renovatio monetae* was abandoned, images on coins stopped changing and a certain stereotype was established.